KURJER WARSZAWSKI

D. 8. Kwietnia. — Rok 1838. Niedziela. № 95. Jutro, Ś. Marja Egipcjanka. Wsch: sł: g. 5, m: 28; zach: g. 6, m. 33.

N. PAN raczył mianować PP. Jana *Wiesiołowskiego* Prezesa Tryb: cy: gub: Płockiej, i Antoniego *Rzempołuskiego* Pisarza Jzby Sądu najwyższej, Sędziami w Jzbie tegoż Sądu. — Towarzystwo Warsz: Dobroczynności przychodząc w pomoc nieszczęśliwym mieszkańcom M. Warszawy, wylewem wody dotkniętym, ieszcze udziela codziennie żywność, to iest obiad złożony z 3 potraw dla osób 650. Oprócz tego Towarzystwo rozdało takimże biednym do osuszenia mieszkań po sztuce drzewa na iedną izbę, i po zł. 2 na zwózkę i porąbanie; co tydzień posyłało żywność dla mieszkańców *Pragi*. — Uzbieraną w wydziale Administracyjnym Rządu Gubernjal: Mazow: w zaprowadzonej puszce, kwotę zł. 86 gr. 23, przesłano dla Instytutu mor: za: dzieci. Wczoraj w Redakcji Kurjera dla nadwiślan złożono zł. 8 od S. M. iako wynagrodzenie za nieakuratne wyrżnięcie pieczęci. — Zbyt wcześnie bo dopiero w 35 roku życia, z dotkliwym żalem krewnych i licznych przyiaciół, wczoraj ten świat opuścił ś. p. WJP. Kle: *Wesołowski* Szef w Kom: Rz: Sprawiedliwości. — Bracia *Pelizzaro* utrzymuiący handel rycin w Warszawie na Krak: Przed: w prost Kościoła XX. Bernardynów, pośpieszaią zawiadomić szanownych lubowników, iż otrzymali nowy transport, między któremi znajduie się w dużym formacie *Napoleon* otoczony sławnemi ludźmi w swoiej epoce. Panowie którzy takową rycinę zamówili, raczą teraz odebrać. — Numer 12 *Magazynu powszechne:* wyszedł z druku i zawiera: Nagrobek Królowej Anny (z ryciną); O roślinach w stanie kopalnym p. Antoniego *Żyszkiewicza;* Łysa góra, Opis z r. 1825 p. K. Wła: *Wojcickiego* (dokoń:); Nowe dzieło Zbiór wzorowych Kazań (recenzja); Kamoens (z ryciną przedstawiaiącą grotę Kamoensa). — W upłynionym tygodniu żadna prawie zmiana w kursach wexli lub papierów publicznych na giełdzie naszej nie zaszła; Bank handlu dosyć był osłabiony. (W. H.) — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. 17 gr. 28. Pszenicy zł. 22 gr. 14. Jęczmienia zł. 14 gr. 26 i pół. Owsa zł. 10 gr. 13. Kartofli zł. 11. Siana furę iednokonną zł. od 16 do 26, parokonną zł. od 30 do 48. Słomy furę zł. od 10 do 20. Okowity 9ej i pół próby, z podatkiem, garniec złp. 6 gr. 1. Wół dobry dukatów 18, lichy 8. — (Ar. na.) Byłem świadkiem następuiącego zdarzenia: Michał wyrobnik mieszkaiący nad Wisłą, teraźniejszym wylewem został pozbawiony mieszkania; żona iego z 5m drobnych dziatek udaie się do Pani Elżbiety S.... która rzecze: „Służyłaś u mnie przez lat 8, sprawowałaś się uczciwie, byłaś pracowitą, przywiązaną do nas i naszych dzieci, dopełnię przeto sprawiedliwości, gdy w teraźniejszem twoiem nieszczęściu ile możności dopomogę.“ Jakoż Pani S.... naięła dla Michałowej, iej męża i dzieci mieszkanie na kwartał i przeznaczyła dla tej rodziny żywność póki nie wrócą do zwykłych zatrudnień. B** — Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że na Swięta Wielkanocne, dostać będzie można u mnie *Bab* po cenie od złp. 4 do 12, *Placków* po zł. 6 i 12, i *Chleba kisło-słodkiego* do swięcenia po zł. 1 i 2. O smaku i dobroci ciasta Szanow: Publicz: już przeszło od lat 20 iest przekonaną. Obstalunki przyjmuię do Wielkiego Piątku; sprzedaż uskuteczniam tylko w moiem mieszkaniu na rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej pod Nr 614 Lit: C. *B. Bauer*, Piekarz Nadworny J. C. K. M. — Podpisana ma honor zawiadomić, iż na nadchodzące Swięta Wielkanocne, przyjmuie obstalunki na rozmaite Ciasta, iako to: *Baby, Jaieczniki*, różne *Placki* z serem masłem, mi-

gdałami, makiem, i t. p. ceny są od 2 zł. do 12, mieszkam przy ulicy Długiej pod Nr 590, wprost bramy w dziedzińcu w domu W. Tyzlera, (dawniej zwanym Karolego.) *R. Geblowa.* — Jak od wielu lat, i w tę nastąpić maiącą *Wielkanoc*, będzie można dostać Ciasta (Babek) na rozmaite ceny, za których dobroć ręczy pod Nr 630, przy ulicy Trębackiej. Obstalunki przyjmować się będą do dnia 13go Kwietnia. *Bogumił Fritsch.* — Wczoraj w Wielkim teatrze po *Puszczy pod Hermansztadem*, przywołani: JP. *Werowski*, JPanna *Werowska*, oraz JP. Antoni *Zieliński*, zasłużony od lat 42 Artysta, który rolę *Dobrosława* od istnienia tego dzieła, to iest od r. 1810, nieprzerwanie przedstawia; przywołano także JP. *Żółkowskiego* i powtórnie JPannę *Werowskę*.

Niemcy. — Poseł belgicki w *Wiedniu* Pan *O'Sullivan*, otrzymał od swoiego rządu missję nadzwyczajną do *Stambułu*. Zapewne potem już zawsze w Turcji urzędować będzie Poseł belgicki. — Na dochód zalanych w *Peszcie* urządził Xiążę *Metternich* loterję fantową, złożoną z 100,000 losów. — W *Preszburgu* ukazała się zaraźliwa choroba.

Francja. — Spodziewany iest Poseł Wice-Króla *Egiptu*, w celu uzyskania od rządów francuz: i angiels: uznania następstwa dla potomków *Mehmeta Alego.* — Prezes Rady i Minister marynarki naradzaią się nad środkami polepszenia losu niewolników w osadach. — Arabowie napadli na szańce *Bugji* (Bużji), zostali iednak odparci. Pokolenie *Abdel Nur* o 8 mil pod *Konstantyną* napadło na inne pokolenia i zabrało im trzody. Przeciw tym rabusiom wysłano natychmiast oddział wojska który szczęśliwie zabrał nieprzyiacielowi 29 wielbłądów, 177 wołów i 6,300 owiec. Droga rzymska do *Konstantyny* ma być naprawiona. — Miasto handlowe *Rouen* (Ruen) podało prośbę do izby Deputowa:, aby *Algier* przyłączono do Francji. — Hr. *Demidow* zamyśla wyiechać do Włoch. — Policja znowu odkryła spisek na rzecz Xięcia *Normandji.* — Muzyki wojskowe otrzymały rozkaz, aby w *Paryżu* nigdzie nie grywały, gdzie służba tego nie wymaga. — W *Anger* (Anżer) zapadło się sklepienie pod koszarami, a kilku żołnierzy znajduiących się w pokoiu na górze, skutkiem upadku postradało życie.

Hiszpanja. — Nieustraszoność Karlistów zadziwia; podczas przeprawy przez rzekę korpusu Jenerała *Negri*, trzymała się piechota ogonów końskich, i tak przebyła wodę. — Izabeliści po długim oporze obsadzili miasto *Ripoll.* — *Espartero* oświadczył iż w swoiej odezwie do wojska bynajmniej nie myślał powstawać na ministerstwo. — Rząd madrycki miał otrzymać z Anglji 50,000 broni i posiłki dla statków krążących na morzu Śródziemnem. — *Kabrera* choruie. — Baron *de Meer* szczęśliwie uwolnił z oblężenia twierdzę *Gerry*, w której znajdowało się 3,000 Izabelistów. — Wyprawa Karlistowska pod dowództwem Jenerała *Negri*, przy której znajduie się także Infant *Don Sebastjan*, postępuie ku *Walladolid*. — Xiądz *Merino* oświadczył, że ma nadzieię odprawić Mszą Ś. w Madrycie w Niedzielę kwietnią (dziś).

Anglja. — W nocy z d. 21 z. m. skradziono u iednego z Posłów zagranicz: 12,000 zł. — Sławny organista Tomasz *Attwod*, uczeń *Mozarta*, umarł 24 z. m. w 71 roku życia. — W *Nowym Jorku* spłonęła część szkoły wojskowej; szkody są podane na 100,000 dollarów.

Turcja. — Wice-Król *Egiptu* rozkazał, aby towary angiel: przybywaiące do *Kandji*, prócz opłat jakie pierwej składały władzom tureckim, opłacały także cło dla skarbu egipskiego. Lord *Ponsonby* protestował się przeciwko temu, i posłał do *Malty* o wsparcie. — Sułtan już stanowczo zamyśla urządzić w Stambule kwarantanny przeciw zarazie.

Rozmaitości. — *Brown* śmieszek cyrku (Hecy) w *Bruxelli*, umarł w skutku spadnięcia z konia w czasie widowiska. — *Paganini* zamyśla

odjechać z *Paryża* do *Neapolu*. — Badacz natury czytaiąc w pamiętniku, że kometa, który się zjawił r. 1825, na nowo ukaże się za lat 83,000 i sprawi nadzwyczajne zmiany w naturze, zawołał do lokaia: „Janie, schowasz mi ten pamiętnik, muszę się przekonać.“ — Pewna gazeta doniosła: „Flotta turecka poraziła grecką i wyparła ią z *pola*.“ — Gospodyni posłała sługę, aby przyniosła za złoty półkopy iabłek. Sługa przyniosła tylko sztuk 20. „Czemuż tak mało?“ zapytała Gospodyni. „Te iabłka są duże, dla tego tylko 20 idzie na półkopy“, odpowiedziała sługa. — Wójt z prowincji doniósł Burmistrzowi: „Pod czas ostatniego nagłego wezbrania rzeki w moiej gminie, zatonęło w niej 6ciu *ludzi* i *żona* pana Burmistrza.“ — Ktoś przesłał okazją list do swoiego syna za granicę, na którym nie było adresu. „Czemuś go Pan nie adresował?“ pyta się odjeżdżaiący. „Nie chciałem Pana fatygować, abyś Pan na miejscu sam wręczył list moiemu synowi, przeto napisałem w nim, aby mój syn po niego do pana przyszedł.“ — Jeden z członków zgromadzenia starszych w prowincji francuzkiej, wstąpił raz na katedrę i zaczął mowę „Człowiek iest zwierzęciem“... nagle iednak zmięszany widokiem licznych słuchaczy, ustał przy samym początku; na to odezwał się ieden z obecnych: „Wnioskuię, aby tę mowę wydrukowano, i aby dołączono do niej portret mówcy.“ — *Mozart* uczuł był gwałtowną, pożeraiącą miłość ku uwielbianej śpiewaczce, lecz został wzgardzony, kto inny otrzymał pierwszeństwo. To tak boleśnie go dotknęło, iż pomyślił o pomście, napisał 2 arje pełne cudnych piękności, przytem niezmiernie trudne i przeznaczył ie swojej okrutnej kochance. Dotychczas była ona tylko iego tworem. Na skrzydłach swoiej mistrzowskiej doskonałości, wzniósł ią do szczytu chwały. Teraz umyślił iej upadek, chciał na iej zgubę obrócić siłę swoich melodji. Teraz miała poznać, że bez niego ona iest niczem. Lecz Kompozytor omylił się w widokach. Zamiast nie podobać się, śpiewaczka zebrała oklaski nadzwyczajne, i przez to wzniosła się do rzędu pierwszych artystek. Nie ma wątpliwości, iż szlachetny Kompozytor nawet po tym niespodziewanym skutku został wzruszonym, przebaczył i odstąpił! Jej zaś zazdrość przygotowała taki tryumf, iakiegoby może nigdy nie uzyskała przez miłość.

DONIESIENIE DLA POETÓW.

Z Horacjusza dobrze to wiesz,
Że czasem góra wyradza mysz.

Bracie! Wiek nasz wielkiemi słynie wynalazki,
Już machiny parowe mamy z iego łaski,
Już odległość żelazne zbliżyły koleie,
Ale się rzecz ważniejsza na Parnassie dzieie,
Wielki ieden Poeta, widząc kilka *stęben* *)
Długo nam zbywaiący odkrył rym na *bęben*,
Potrzebnego na *comber* dotąd nam zbywało,
Aby go odkryć głów się smażyło nie mało,
Radujcie się radujcie o muz zwolennicy!
Rym ten znalazłem przecież na *Długiej ulicy*.
Chcąc go użyć korzystnie czasu się nie straci,
Na tej samej ulicy, na iednej połaci,
Kogo ratafji czarką sławny skrzepi *Momber* **)
Smaczniej u *Rogaskiego* zje z zaiąca *comber*.

Bezimienny.

---

*) W roku zeszłym iedna z gazet doniosła, że na *bęben* rymuie *stęben* czyli *stębnówka* (wszyciu).

**) *Momber* znakomity Dystylator wódek przy ulicy Długiej w domu Potkańskich, o *Rogaskim* wie każdy kto czyta Kurjerka.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Olszewski Józ: Dzie: z Kostrzyna; Niemierowski Alex: Dzie: z Płocka; Jankowski Raf: Dzie: z Woli Bromi:, Bielicki Jan Dzie: z Domaradzyna; Jabłoński Józ: Dzie: z Sumirza; Jasiński Raf: Dzie: z Opola; Murawski Mat: Dzie: z Krzesnego.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany zawiadamia Szanowną Publiczność, iż w Cukierni przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1313, w czasie Wielkanocnych Swiąt, nabyć można lub obstalować wszelkich CIAST, TORTÓW, PASHÓW, i t. p. za pomierną cenę. *F. Buoll.*

Wina Węgierskie w dobrym gatunku, garniec po zł. 12, 14, 16, 18, 20; butelka zł. 2 gr. 15, zł. 3 i 4; także wytrawne wystałe z r. 1834 w szampankach zł. 5, 6, 7 i 8; Reńskie wina zł. 3, 4, 5, 6 i 9. Również różne stare Węgierskie po zniżonej cenie, iako też Araku butelka 3/4 kwartowa zł. 4, kwartowa zł. 5 i 6; Wódka francuzka zł. 4, Porteru wystałego na kosze po cenie fabrycznej 10 butelek dużych zł. 8, 10 Butelek mniejszych zł. 6. Sprzedaie się w Handlu J. Milewskiego na rogu ulicy Mostowej i Nowomiejskiej pod Nr 166.

W dniu 28 Marca/9 Kwiet: r. b. o godz: 10 z rana, w Warszawie przy ulicy Nowy Swiat w domu pod Nr 1290, sprzedane będą przez publiczną licytacją prawnie zaięte Ruchomości, a mianowicie Kanapa, Krzesła, Pantaljon, Lustra, Stoliki, Komody i t. p. *Adam Łukaszewicz* K. T. C. G. M.

PANNA, rodowita Niemka, gramatycznie swój ięzyk posiadaiąca, iak również zdolna do dawania lekcji na fortepjanie, Krawieczyzny i innych tym podobnych robot Damskich, życzy sobie każdego czasu znaleść pomieszczenie; bliższą wiadomość powziąść można po Nr 542 przy ulicy Długiej w bramie u Szwajcara.

W dobrach Wyczułki za Mokotowskiemi rogatkami o 7 wiorst od Warszawy leżącemi, znajduie się kilkadziesiąt sztuk SZMIG do Wiatraków, które ogółem mogą być sprzedane za bardzo zniżoną cenę; życzący nabyć takowych, powziąść może wiadomość na gruncie u Rządzcy Dóbr iuż i szmigi obejrzeć.

NASIENIA Koniczyny Czerwonej, Rejgrasu Angielskiego i francuzkiego, Sporku, Soczewicy, Anyżu Ukraińskiego, Rzepaku, Lnu Ryg-kiego, Buraków Cukrowych, Esparcetu wiecznego, Tureckiej Koniczyny, Lucerny 7mioletniej, Koniczyny Holenderskiej białej, Trawy miodowej, Nasienia Cykorji, Timotigrawu, Szyszek sukienniczych i innych Nasion pastewnych i ogrodowych nabyć można, za których świeżość zapewnia Handel Win i Korzeni. *M. B. Gordon*, przy ulicy Długiej.

Od dawna oczekiwanych i poszukiwanych Spódniczek Damskich elastycznych, sznureczkami przerabianych, Rawentuchu na podłogi, Gatek męzkich, Prześcieradeł 12/4 szerokich bez szwu, Koszul webowych, Ręczników lnianych w deseniach, Kołnierzyków płóciennych, Półkoszulków atłasowych z żabotami, Mankietków, Kamizelek gotowych i w sztuczkach, Kartunu białego 8/4 szerokiego po zł. 1 gr. 6, dostać można w Składzie Kamizelek gotowych, połączonym z Składem Sukna i Płócienek pod firmą K. Nixdorf, przy ulicy Miodowej pod Nr 492, na przeciw XX. Bazyljanów.

Żądana iest Dzierżawa Dóbr Ziemskich po lewej stronie Wisły, o 4 do 8 mil od Warszawy odległych, około 20,000 zł. wynosząca, z wszelkiemi dogodnościami, bez wpływu medjatora; wiadomość w hypotece u W. Noskowskiego Reienta.

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, iż prawnie zaięte Towary łokciowe iako to: Płócienka różnego koloru i gatunku, Nankin, Dyma, Kitaj w różnych kolorach, Pończochy bewełniane, Skarpetki, Rękawiczki, Drylich, Szlafmyce, Przędza, Bawełna, Chustki, Ręczniki, Perkal, wszystko w znacznej ilości, Rygały sklepowe, i t. d. tu w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 453, w dniu 28 Marca/9 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana i w dniach następnych przez publiczną licytacją sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. G. M.

Z mocy upoważnienia Prezydji Trybunału Cywilnego Gubernji Mazowieckiej, sprzedane zostaną w dniu 29/10 Kwietnia r. b. o godzinie 10 z rana we Wsi Kożuszkach w Powiecie Czerskim sytuowanej, ruchomości do pozostałości niegdy Konstantego Jordana wspólnie należące, a mianowicie: Srebra, Miedź, Meble, Powozy, i różne Sprzęty tak rolnicze iako i domowe gospodarskie, oraz Inwentarze iako to: Bydło, Konie, Owce i t. p., a to za gotowe natychmiast płacić się maiące pieniądze. Reient Kancellarii Ziem: Gub: Maz: *Woj: Troianowski.*



Dnia 7 b. m. przed południem zginęła Suczka biała, kasztanowatemi łatkami upstrzona, z gatunku wyżełków angielskich, maiąca w stosunku rasowości, uszy i nogi krótsze niż zwykle, a ścierwo dłuższe. Ktoby ią dostawił na 1sze piętro w pierwsze drzwi lewego pawilonu pałacu Kazimirowskiego przy Krakowskiem Przedmieściu, otrzyma przyzwoite wynagrodzenie.

Dziś rano zimna stop: 0. Wczoraj w połu: ciepła 3.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Mniemana Kobieta. Rywale samych siebie.* 10 raz *Jedna chwila.*

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka Panny *Hann* grać i śpiewać będą od godzi: 6 do 10.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu Grabowskiego, *Hessen* i *Hagenmajster* grać i śpiewać będą.